

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania U. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bydgoszczy
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 sierpnia 2024 r.,
zażalenia odwołującej się Spółki na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 9 stycznia 2024 r., sygn. akt III AUa 798/23,

1. oddala zażalenie;

**2. zasądza od U. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z
siedzibą w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddziału w Bydgoszczy kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści
złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

[I.T.]

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 kwietnia 2022 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy określił podstawę wymiaru składek oraz kwotę składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne dla V. S. z tytułu umowy zlecenia u płatnika składek U. spółka z o.o.

Odwołanie od decyzji złożył płatnik składek – U. Sp. z o.o. zaskarżając ją w części, w jakiej ustala podstawę wymiaru składek ponad kwotę zadeklarowaną przez płatnika składek.

W odpowiedzi na odwołania pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie wniesionego odwołania oraz o zasądzenie od odwołującej się spółki na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podtrzymując stanowisko zaprezentowane w treści, zaskarżonych decyzji.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem (nazwanym postanowieniem) z dnia 15 maja 2022 r., VI U 2318/22 uchylił zaskarżoną decyzję i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy (pkt 1) i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Bydgoszczy na rzecz odwołującej się Spółki kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Sąd ustalił, że z akt organu rentowego wynikało, że powyższa decyzja została doręczona wyłącznie płatnikowi składek. Nie została natomiast doręczona osobie, których praw i obowiązków dotyczyła decyzja.

W ocenie Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby zaskarżona decyzja została skutecznie doręczona ubezpieczonemu oraz aby umożliwiono mu możliwość czynnego udziału w sprawie przed organem rentowym. To pozwala stwierdzić, że organ rentowy nie sprostął, spoczywającemu na nim obowiązkowi prawidłowego prowadzenia postępowania oraz dokonania doręczenia dokumentów (w tym decyzji) w taki sposób, aby nie powstały wątpliwości, czy korespondencja faktycznie została odebrana przez adresatów. Skoro ubezpieczony nie był stroną postępowania administracyjnego prowadzonego przez organ rentowy, a powinien nią być, zatem zaskarżona decyzja została wydana z rażącym naruszeniem przywołanych powyżej przepisów postępowaniu przed organem rentowym. Ubezpieczony nie został prawidłowo zawiadomiony o wszczęciu postępowania administracyjnego, nie umożliwiono mu udziału w tym postępowaniu, nie doręczono mu skutecznie decyzji, która go dotyczy. Skoro zatem ubezpieczony nie był stroną postępowania administracyjnego, a powinien nią być, to przekazanie sprawy do sądu w takich okolicznościach uniemożliwia prowadzenie

postępowania odwoławczego. Przerzucanie obowiązków w zakresie usuwania nieprawidłowości związanych z doręczaniem korespondencji ubezpieczonemu na etap postępowania przed sądem powszechnym jest niedopuszczalne. To bowiem już organ rentowy ma obowiązek zapewnić przestrzeganie zasad praworządności, działać na podstawie przepisów prawa, podejmować czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli (art. 6, 7 i nast. k.p.a.).

Po rozpoznaniu apelacji organu rentowego wyrokiem z dnia 9 stycznia 2024 r., III AUa 798/22 Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w sprawie i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny wskazał, że zaskarżone orzeczenie należało potraktować jako wyrok, a wniesione zażalenie jako apelację. O rodzaju środka odwoławczego decyduje nie postać, jaką nadał swemu orzeczeniu Sąd pierwszej instancji, ale przedmiot rozstrzygnięcia. W uchwale z dnia 21 czerwca 2023 r., III UZP 5/23, LEX nr 3571900 Sąd Najwyższy stwierdził, że uchylenie przez sąd pierwszej instancji zaskarżonej decyzji organu rentowego oraz przekazanie sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania na podstawie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. następuje wyrokiem.

Zdaniem Sądu odwoławczego postępowanie przeprowadzone przez Sąd Okręgowy dotknięte jest wadą nieważności, a zatem ustosunkowywanie się do zarzutów zawartych w apelacji Sąd odwoławczy jest zbyteczne.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W sytuacji, gdy Sąd odwoławczy z urzędu stwierdza nieważność postępowania, skutkującą uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, ustosunkowywanie się do merytorycznych zarzutów zawartych w apelacji staje się wówczas przedwczesne.

W postępowaniu cywilnym należy umożliwić udział wszystkim stronom. W przeciwnym razie Sąd naraża się na zarzut nieważności postępowania, o którym mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie ocenie podlegało, czy zawarcie przez zleceniodawcę z zleceniobiorcą dwóch umów zlecenia i wskazanie jako tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi z pierwszej umowy, a z drugiej umowy deklarowanie składek na ubezpieczenie zdrowotne w myśl art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiło obejście prawa, którego celem było stworzenie zbiegu tytułów na ubezpieczenia społeczne i obniżenie kosztów wynikających z obowiązku odprowadzania składek (art. 58 § 1 i § 2 k.c.).

Sąd drugiej instancji stwierdził, że przy tak określonym przedmiocie sporu zleceniobiorca nie może być pomijany, jako osoba której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja. Art. 477¹¹ k.p.c. określa wymagany udział stron w sprawie z odwołania od decyzji. Przepis ten ma na uwadze aspekt procesowy i materialny. Niewątpliwie ma na uwadze prawo do sądu.

W rozpoznawanej sprawie pozwany objął decyzją wykonywanie pracy przez V. B. na podstawie dwóch umów zlecenia. Od rozstrzygnięcia sprawy na podstawie art. 9 ust. 2c ustawy zależą prawa zleceniobiorcy (wysokość składek). Decyzja zmienia jego sytuację prawną, bowiem nie jest bez znaczenia dla zleceniodawcy, czy zwolnienie ze składek na ubezpieczenie społeczne od drugiej umowy zlecenia istnieje w warunkach zbiegu z innym tytułem ubezpieczenia (art. 9 ustawy) i czy zatem wysokość deklarowanych i odprowadzonych składek jest prawidłowa, a dla zleceniobiorcy istotna jest wysokość składek, wynikająca z art. 18 ust. 3 ustawy systemowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie doszło do uchybienia przez Sąd Okręgowy przepisów procedury cywilnej, w wyniku której doszło do naruszenia prawa do obrony swoich praw przez „inną osobę, których praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”.

W odwołaniu od zaskarżonej decyzji płatnik składek wskazał, że osoba wymieniona w decyzji jest nieznana z miejsca pobytu.

W toku postępowania sądowego nie doręczono V. B. odwołania płatnika składek od decyzji, odpowiedzi na odwołania organu rentowego ani żadnych innych pism procesowych, które wymagały podjęcia obrony swoich praw, ustosunkowania się do nich i zajęcia stanowiska w sprawie.

Treść odwołania płatnika składek z oznaczeniem adresu V. B., jako „nieznane z miejsca pobytu”, należy rozumieć jako mające na celu uprawdopodobnienie, że miejsce pobytu tej osoby nie jest znane i w związku z tym jako wyrażające żądanie ustanowienia dla niego kuratora stosownie do postanowień art. 143 i 144 k.p.c.

Sąd odwoławczy przypomniał, że ustanowienie kuratora możliwe jest dla podmiotu, którego tożsamość została ustalona, ale miejsce pobytu nie jest znane. Warunkiem ustanowienia takiego kuratora jest uprawdopodobnienie, że miejsce osoby, na rzecz której ma on zostać ustanowiony, nie jest znane.

Okoliczność, że miejsce pobytu strony nie jest znane, jest okolicznością faktyczną (*quaestio facti*). Jej uprawdopodobnienie, zgodnie z wymaganiem wynikającym z art. 144 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., powinno polegać na tym, że twierdzenie o braku wiedzy co do miejsca pobytu musi zostać uwiarygodnione.

W przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu pierwszej instancji, twierdzenie zawarte w odwołaniu o braku wiedzy odwołującego się o miejscu pobytu V. B., - osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja. Płatnik składek nie kwestionował okoliczności, że zgłaszając zleceniobiorcę do ubezpieczeń społecznych w 2018 r. wskazał jako adres jego zamieszkania adres siedziby płatnika, jednakże na dzień wydania decyzji, nie posiadał żadnej informacji o jego miejscu zamieszkania lub pobytu.

Zdaniem Sądu drugiej instancji skoro inna osoba, których praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, w dacie wydania decyzji, wniesienia odwołania i w toku postępowania sądowego nie przebywała pod adresem wskazanym w zaskarżonej decyzji, nie były znane inne miejsce pobytu, jak i adres zamieszkania, to uznać należało, że płatnik składek uprawdopodobnił, że miejsce pobytu tej osoby nie jest znane, co uzasadniało ustanowienie dla niego w niniejszej sprawie kuratora i prowadzenie postępowania z jego udziałem, czego Sąd Okręgowy bezzasadnie zaniechał.

W przytoczonych okolicznościach faktycznych sprawy, jej rozpoznanie bez ustanowienia - mimo w uprawdopodobnienia, że miejsce osoby których praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja nie jest znane - kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu tej osoby, powoduje pozbawienie go możliwości obrony swych praw

i stanowi przyczynę nieważności postępowania w sprawie (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 1994 r., I PRN 33/94, OSNAPiUS 1995 nr 9, poz. 109).

Nadto z uzasadnienia zaskarżonej decyzji wynika, że z tytułu umowy zlecenia zawartej przez P. spółkę z o.o. i V. B., P. spółkę z o.o. zadeklarowała jedynie składki zdrowotne, podczas gdy to płatnik składek – U. spółka z o.o. zobowiązana była do zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od dwóch umów zlecenia. Te okoliczności wskazują, że P. spółka z o.o., która obliczyła składki na ubezpieczenie zdrowotne, pobrała je z dochodu zleceniobiorcy i odprowadziła, w rozpoznawanej sprawie ma status zainteresowanego, bowiem skierowana do innych podmiotów decyzja swoją treścią wpływa (choćby pośrednio) na jego prawa lub obowiązki i z tego powodu ma on interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że uczestnictwo zainteresowanego w procesie, podejmowanie czynności procesowych, udział w rozprawach i innych czynnościach jest prawem, nie zaś obowiązkiem strony i nie musi ona z tego przywileju korzystać, obowiązkiem sądu jest natomiast zapewnienie jej takiej możliwości.

Tymczasem Sąd Okręgowy nie poinformował P. spółki z o.o. o statusie zainteresowanego w danej sprawie oraz jej uprawnieniach polegających na możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze strony w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia, co również prowadzi to do uchylenia zaskarżonego wyroku i zniesienia postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy powinien prowadzić postępowanie z udziałem ustanowionego kuratora dla V. B. i zawiadomić zainteresowanego P. spółkę z o.o. o toczącym się postępowaniu celem umożliwienia jej wzięcia w nim udziału.

W zażaleniu od powyższego wyroku pełnomocnik płatnika składek zarzucił naruszenie (błędne zastosowanie) art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 477^{14a} k.p.c. przez uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy zniesieniu wyłącznie postępowania sądowego, mimo iż nieważnością dotknięte było postępowanie administracyjne, a zaskarżone decyzje nigdy nie zostały doręczone zainteresowanemu.

W uzasadnieniu zażalenia wskazano, że organ rentowy nie dopełnił obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego i wydał zaskarżone

decyzje wobec wskazanych wyżej ubezpieczonych przedwcześnie (bez jakiegokolwiek oparcia w materiale sprawy co do poszczególnych ubezpieczonych). Innymi słowy, organ rentowy nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na wydanie decyzji względem ubezpieczonych (...). Tymczasem dopiero zgromadzenie materiału dowodowego w stosunku do konkretnych osób pozwalałoby na stwierdzenie przesłanek wskazanych w treści zaskarżonych decyzji.

Zdaniem żalącego się zaskarżony wyrok wydano został nie tylko w braku przesłanek objętych hipotezą art. 386 § 4 k.p.c. ale jego usankcjonowanie oznaczałoby w praktyce także obrazę podstawowych zasad rządzących postępowaniem przed organem rentowym i sądami powszechnymi. Za niedopuszczalne w państwie prawa należy uznać taką wykładnię przepisów, która doprowadziłaby do wydawania decyzji dotyczących ubezpieczonych bez zapewnienia im udziału w postępowaniu, co spowodowałoby postępowanie przed organem rentowym do wydawania swoistych decyzji „wymiarowych” obciążających płatnika, bez wiedzy ubezpieczonego, który przecież, w przypadku utrzymania decyzji w mocy, będzie zobowiązany do zapłaty składek opłaconych przez płatnika ale obciążających ubezpieczonego (wskutek regresu przysługującego płatnikowi).

Mając na uwadze powyższe żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a ewentualnie, gdyby Sąd Najwyższy uznawał to za możliwe przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹⁶ - o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji pozwanego, a ponadto o obciążenie pozwanego kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez odwołującego w niniejszym postępowaniu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o oddalenie zażalenia oraz zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie płatnika składek nie jest uzasadnione.

Zażalenie nie jest zasadne i dlatego zostało oddalone. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że kontrola zaskarżonego orzeczenia w trybie zażalenia (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.) ma na celu weryfikację przesłanek między innymi z art. 386 § 4 k.p.c. (ten przepis wskazał skarżący). Zatem Sąd Najwyższy sprawdza, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Nie ulega również wątpliwości, że postępowanie wywołane zażaleniem na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji ma charakter incydentalny i jest ukierunkowane na zagadnienia procesowe, a nie materialnoprawne. Poza zakresem kontroli pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji co do meritum. Zażalenie nie stanowi alternatywnego instrumentarium prawnego do materialnoprawnej oceny poprawności rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji, o czym zapomina wnoszący zażalenie, gdy formułuje alternatywny wniosek, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia apelacji pozwanego (taki wniosek w tym postępowaniu nie może przynieść spodziewanego rezultatu).

Co do zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 477^{14a}, przez nieuchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, to w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalono, że w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wady decyzji administracyjnych spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Zainteresowanie sądu ubezpieczeń społecznych ograniczone jest do wad formalnych decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. Ze względu na szczególny, kasatoryjny charakter orzeczenia, należy uznać, że możliwość przekazania sprawy organowi rentowemu w trybie art. 477^{14a} k.p.c. powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, których naprawienie nie było możliwe w postępowaniu sądowym.

Generalnie chodzi o "przypadki skrajne" i "sytuacje wyjątkowe", ale zarazem oczywiste, gdy organ rentowy minął się z sednem sporu, istnieją istotne i obszerne braki w materiale dowodowym itp.

Wykładnia ta - w kontekście stosowania przez sąd pierwszej instancji art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. - została ostatnio potwierdzona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2023 r., III UZP 5/23 (LEX nr 3571900), w której (teza 2) stwierdzono, że uchylenie przez sąd pierwszej instancji zaskarżonej decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania z naruszeniem art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. samodzielnie nie uzasadnia uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku sądu pierwszej instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. Możliwość zastosowania art. 477^{14a} k.p.c. powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, że nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym. Z tego powodu odpowiada prawu rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Należy ponadto zauważyć, że rozpoznawana sprawa nie należy do katalogu spraw, w których możliwe jest uchylenie decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zgodnie bowiem z art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. jeżeli decyzja nakładająca na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalająca wymiar tego zobowiązania lub obniżająca świadczenie, została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym, sąd uchyla tę decyzję i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu. Przepis ten stanowi odstępstwo od ogólnej zasady, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie sądowe powinno skupić się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych jako sąd powszechny, może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji

administracyjnej, które ją dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania.

Stosownie do treści art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. uchylenie decyzji organu rentowego możliwe jest wówczas, gdy dotyczy ona "ubezpieczonego" (przesłanka podmiotowa), a przy tym jest decyzją nakładającą na niego zobowiązanie, względnie ustalającą wymiar tego zobowiązania lub obniżającą świadczenie (przesłanka przedmiotowa). Wobec tego konieczne jest rozważenie, czy płatnik składek objęty jest zakresem tego przepisu. Innymi słowy, czy można uznać go za ubezpieczonego, a jeżeli nie, to jaki status posiada on w postępowaniu.

Należy w związku z tym przywołać regulację art. 477¹¹ § 1 k.p.c., w którym za strony postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych uznano między innymi ubezpieczonego, osobę odwołującą się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inną osobę, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowanego.

Nadto, należy uwzględnić definicję ubezpieczonego określoną w art. 476 § 1 pkt 2 k.p.c. Przepis ten za ubezpieczonego uznaje osobę ubiegającą się o świadczenie z ubezpieczeń społecznych albo o emeryturę lub rentę; ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, jego zakresu lub wymiaru składki z tego tytułu; świadczenia w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; świadczenie odszkodowawcze przysługujące w razie wypadku lub choroby pozostające w związku ze służbą wojskową albo służbą w Policji, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służbie Celno-Skarbowej, Państwowej Straży Pożarnej, Biurze Ochrony Rządu, Służbie Ochrony Państwa, Służbie Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego oraz Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

Przytoczona regulacja art. 476 § 1 pkt 2 k.p.c. nie obejmuje zatem płatnika składek w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, gdy organ rentowy wydaje z urzędu decyzję ustalającą podleganie ubezpieczeniom społecznym i obowiązek uiszczenia składek z tego tytułu (nietrafny jest pogląd przedstawiony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 listopada 2022 r., III AUa 1269/20,

LEX nr 3480530). Płatnik składek wówczas nie "ubiega się o ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia" (postępowanie toczy się z urzędu), czyli nie składa wniosku w tym przedmiocie a jest to warunek uznania go w postępowaniu cywilnym (w ramach swoistej fikcji prawnej) za "ubezpieczonego" zgodnie z art. 476 § 5 pkt 2 lit. b k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2022 r., I USKP 130/21, LEX nr 3433258). Płatnik składek będący adresatem wydanej z urzędu decyzji w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych ma status wymienionej w art. 477¹¹ § 1 k.p.c. "innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2022 r., II UZ 31/22, LEX nr 3491361). Chodzi tu, między innymi, o decyzje wydawane w sprawach o ustalenie istnienia ubezpieczenia i obowiązku uiszczenia składek z tego tytułu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2020 r., II UZ 12/20, LEX nr 3225191). W związku z powyższym w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że płatnik składek w prowadzonych przez organ rentowy z urzędu sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym i określenie wysokości podstawy wymiaru składek nie ma statusu ubezpieczonego, a więc nie jest spełniona przesłanka podmiotowa stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2022 r., I USKP 130/21, LEX nr 3433258 oraz postanowienia z dnia 23 czerwca 2022 r., I USK 343/21, LEX nr 3455688 i 8 grudnia 2022 r., II UZ 34/22, LEX nr 3521796).

Innymi słowy brak prawidłowego doręczenia przedmiotowej decyzji ubezpieczonemu lub zainteresowanemu nie może stanowić rażącego naruszenia prawa w rozumieniu art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., gdyż nie jest to przedmiotem tej regulacji.

Co do przesłanki przedmiotowej stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. należy stwierdzić, że określającej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ustalającej kwoty składek na ubezpieczenia społeczne nie sposób utożsamiać z "decyzją nakładającą na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalającą wymiar tego zobowiązania lub obniżającą świadczenie". W szczególności określenie podstawy wymiaru składek nie jest tożsame z nałożeniem na ubezpieczonego zobowiązania (powołany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2022 r., I USKP 130/21). Czym innym jest bowiem "nałożyć zobowiązanie" - co sugeruje działanie konstytutywne, a

czym innym "ustalić podleganie ubezpieczeniom społecznym" - co wiąże się z aspektem deklaratywnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2022 r., II UZ 31/22, LEX nr 3491361). Przepis art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. uprawnia sąd pierwszej instancji do uchylenia decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu tylko w razie, gdy została ona wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym. Jednak warunkiem takiego rozstrzygnięcia jest uprzednie ustalenie, że decyzja dotyczy zobowiązania ubezpieczonego, wymiaru tego zobowiązania lub obniżenia świadczenia. Zobowiązaniem takim może być na przykład nałożenie obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne własne lub pracowników (osób współpracujących) lub zobowiązanie do zwrotu wadliwie wypłaconego świadczenia ubezpieczeniowego albo zobowiązanie do zapłaty należności składkowych przez podmiot, który nie zgłosił w wymaganym terminie wniosku o upadłość lub likwidację spółki. Nie można natomiast art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. interpretować jako obejmującego również "zobowiązanie w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym", gdyż podleganie ubezpieczeniom społecznym przez pracownika ma charakter obligatoryjny i organ rentowy nie może zobowiązać pracownika ani jego pracodawcy do "podlegania ubezpieczeniom społecznym" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2022 r., II UZ 34/22, LEX nr 3521796). W związku z tym nawet w przypadku, gdy decyzja zapadnie z rażącym naruszeniem prawa (także procesowego) nie jest możliwe jej uchylenie w sytuacji, gdy jej przedmiotem jest podleganie ubezpieczeniom społecznym (nietrafna jest więc występująca w orzecznictwie wykładnia, że decyzja stwierdzająca podleganie jako pracownik u płatnika składek obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu i ustalająca podstawę wymiaru składek jest objęta dyspozycją art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. jako ustalająca wymiar zobowiązań; wyroki Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 15 czerwca 2021 r., VIII U 1376/20, LEX nr 3226808 oraz z dnia 21 lipca 2021 r., VIII U 338/19, LEX nr 3273859).

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stwierdzająca podleganie ubezpieczeniom społecznym w charakterze osoby wykonującej pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u konkretnego płatnika składek nie jest objęta art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie. Nie orzeczono o kosztach postępowania z uwagi na to, że postępowanie nie zostało zakończone (art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.).

[SOP]

r.g.